

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS

POWSTAJE NOWY SAMORZĄD



Premier Jarosław Kaczyński w sobotę przyjedzie do Białej Podlaskiej! Lider opozycji będzie gościem uroczystości podsumowującej zajęcia Akademii Nowego Samorządu, cyklu bezpłatnych spotkań edukacyjnych dla osób chcących działać publicznie, zorganizowanego przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. ANS to 17 znakomitych wykładowców, 72 godziny zajęć w Białej Podlaskiej, Parczewie i Radzynie Podlaskiej a przede wszystkim – 200 żłaknionych wiedzy słuchaczy. – Działalność w samorządzie powinna być służbą, a nie pracą – mówił na inauguracji Akademii jej pomysłodawca, senator Grzegorz Bierecki. I właśnie do służby, ciężkiej pracy w mieście, gminie czy powiecie, przygotowywały mieszkańców Południowego Podlasia zajęcia ANS.

PODLASIE | 3

DOŻYWOTNI WŁODARZE

PODLASIE | 4

Zarabiają fortunę i rządzą przez całe dekady. Zarobki prezydenta Białej Podlaskiej i starosty bialskiego są porównywalne z apanażami parlamentarzystów. Trudno się dziwić, że Andrzej Czapski i Tadeusz Łazowski robią wszystko, by pozostać na swoich stanowiskach po wieki wieków. Ich, w przeciwieństwie chociażby do prezydenta RP, nie obowiązuje kadencyjność. Wielu uważa, że czas najwyższy to zmienić.



Fot. Jan Tęś

WPUSZCZENI W KANAŁ

PODLASIE | 6

Zaniedbany kanał Wieprz – Krzna rokrocznie zalewa okoliczne łąki i pola. Władze wojewódzkie, zamiast zająć się jego rewitalizacją, planują budowę... kolejnego kanału, mającego stanowić fragment drogi wodnej łączącej Bałtyk z Morzem Czarnym.

SZUKALI ŁUPKÓW – ZNALEŻLI BURSZTYN

PODLASIE | 7

Złóża bursztynu delty parczewskiej znane od XVIII wieku są ogromne. Przed kilku dniami natrafiono na jantary w miejscowości Berejów podczas poszukiwań gazu łupkowego. – To ogromne pieniądze i miejsca pracy – twierdzi Waldemar Wezgraj, starosta parczewski. Samorządy na terenie których znajdują się złoża planują wydobycie bursztynu.



Fot. materiał własny

ANS

Akademia
Nowego SamorząduFundacja Grzegorza Biereckiego
Kocham Podlasie

INFO TYGODNIA

Polska Wielki Projekt

WARSZAWA

7 czerwca w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego odbyły się kolejne obrady kongresu Polska Wielki Projekt 2014, w trakcie których przedstawiciele środowisk prawicowych i konserwatywnych rozmawiali na temat kierunków rozwoju państwa. W spotkaniu uczestniczyli m.in. Jarosław Kaczyński, prezes PiS oraz profesorowie: Robert Gliński,

Andrzej Zybortowicz i Zdzisław Krasnodębski. W trakcie panelu „Archipelag Inicjatyw Obywatelskich” Dariusz Stefaniuk zaprezentował dorobek Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie, akcentując zwłaszcza działania upamiętniające Żołnierzy Wyklętych oraz działalność Akademii Nowego Samorządu, która wzbudziła największe zainteresowanie uczestników kongresu.

Woj.



Dariusz Stefaniuk prezentuje dorobek Fundacji „Kocham Podlasie”

Będzie skatepark

RADZYŃ PODLASKI

Czy oni nie mają innego miejsca do jeżdżenia tylko pod sklepem lub pod pomnikiem? – narzekają mieszkańcy Radzyna, którzy widzą młodych ludzi jeżdżących na deskorolkach, rolkach czy rowerach wyczynowych. No właśnie – nie mają! – Też mamy dość niebezpiecznego jeżdżenia po ulicach czy parkingach – odpowiada Bartek Zieliński, jeden z zapa-

leńców tego sportu. Wiceburmistrz Mirosław Kałuski nie widzi problemu w budowie tego typu obiektu. – Temat budowy skateparku nie jest rzeczą nową. Wielokrotnie dostawaliśmy sygnały mówiące o tym, że jest potrzebna jego budowa. Jest to niewątpliwie jedna z potrzeb młodego pokolenia i weźmiemy ją pod uwagę przy konstruowaniu przyszłorocznego budżetu.

KAROL NIEWĘGŁOWSKI

CONKRET
największa jakalność od 1991 roku

OLEJ NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej?

Oferujemy:

- BEZPŁATNĄ pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA
nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odfik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

tygodnik
Podlaski

BIALA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Agnieszka Lubaszewska, Marek Wasiluk

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

PROJEKT TYGODNIA

ZBIOROWY OBOWIĄZEK

BIAŁA K. RADZYŃ, TERESPOL

14 czerwca, w sobotę o godz. 10 na ścianie Zespołu Szkół w Białej (gm. Radzyń Podlaski) i w dzień później, 15 czerwca, na ścianie Domu Parafialnego po niedzielnej Mszy św. w terespolskim kościele pw. Świętej Trójcy, która rozpocznie się o godz. 10.30 – odsłonięte zostaną kolejne murale poświęcone Żołnierzom Wyklętym. To uczestnicy Antykomunistycznego Powstania, z których większość nie ma nawet grobów, podczas, gdy ich „sędziowie” i kaci do końca życia pobierali astronomiczne emerytury, a wielu z nich pochowano z honorami wojskowymi na warszawskich Powązkach. Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek – zrekapitulował w XIX wieku Cyprian Kamil Norwid; samouk, poeta, ale i jeden z najwybitniejszych myślicieli, nie tylko swego czasu. Większość życia spędził na emigracji, w nędzy, zmarł w przytułku. Podobnie jak całkiem niedawno córka mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, jednego z najwybitniejszych „Wyklętych”, którego szkielet z przestrzeloną potylicą odnaleziono na



Trwają prace wykończeniowe muralu w Białej k. Radzyna Podlaskiego

warszawskiej „Łączce”. Nie tylko to jednak łączy filozofa – Norwida ze współczesnością.

– Powinnością nas wszystkich jest troska o bliźnich i pamięć o Ojcach – Rycerzach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej – mówi Dariusz Stefaniuk, dyrektor Fundacji „Kocham Podlasie”, która zainicjowała podlaskie murale. Senator Grzegorz Bierecki zapytany o udział

w obu uroczystości odpowiedział: – To nie tylko najszlachetniejszy z moich obowiązków, ale i prawdziwa radość. Będę i w Białej, i w Terespolu. Z głęboką czcią kłaniam się duchowieństwu, z szacunkiem samorządowcom i obywatelom zaangażowanym w powstawanie murali, przywracających pamięć podlaskich bohaterów.

Woj.

DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

W sobotę podsumowujemy cykl spotkań w ramach Akademii Nowego Samorządu. Już teraz można powiedzieć, że ta niezwykle potrzebna dla całego naszego regionu inicjatywa zakończyła się wielkim sukcesem. Podczas spotkań ANS dowiedzieliśmy się od wybitnych specjalistów, jak efektywnie a zarazem uczciwie gospodarować publicznym groszem. Wiemy też, jakich metod użyć, by skutecznie zmagać się z problemem bezrobocia; słuchaliśmy wykładów fachowców w dziedzinie

PROSTO Z MOSTU

Dobra zmiana dla Białej

edukacji i komunikacji społecznej. Na zajęciach spotykali się ludzie, którzy chcą zmieniać rzeczywistość wokół siebie, którzy nie zamierzają bezczynnie przyglądać się degradacji regionu. Za tę degradację odpowiedzialność ponoszą m.in. skostniałe, pogrążone w marazmie samorządy. Wśród uczestników Akademii było wielu białczan chcących – podobnie jak ja – by nasze miasto wreszcie wróciło na należne mu miejsce. Praca i wyższe dochody mieszkańców, udogodnienia dla rodzimych przedsiębiorców, uczciwość urzędników, kultura i sport na wysokim poziomie – wiemy co zrobić, by osiągnąć te cele; chcemy poświęcić się służbie ukochanej Białej Podlaskiej. By jednak móc

wprowadzić w życie dobre pomysły, niezbędna jest zmiana. W zeszłym tygodniu uczestniczyłem w kongresie Polska Wielki Projekt. Spotkali się tam ludzie z przeróżnych środowisk i organizacji konserwatywnych. Niemal wszyscy wiążą nadzieję na radykalną odnowę Polski z Prawem i Sprawiedliwością. Jestem przekonany, że również nasz biały samorząd zmieni swoje oblicze dzięki wyborczemu zwycięstwu tej formacji. Lider PiS, premier Jarosław Kaczyński będzie gościem uroczystego podsumowania Akademii Nowego Samorządu. Zapraszam wszystkich białczan na to spotkanie. Bądźmy razem. Razem pracujemy dla Białej, dla regionu, dla Polski.

ADAM ŚWIĄĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

M dli mnie kiedy słyszę, że prawicowcy czy konserwatyści (jak zwat, tak zwat, dla niektórych będą to zawsze tylko pogardzani „PiS-owcy”, choćby z żadną partią nie mieli nic wspólnego) nie potrafią się cieszyć z mającej 25 lat wolności. Tak na marginesie: 25 lat

NA ZDROWY ROZUM

Jeszcze o wolności

to piękny wiek. W przypadku polskich 25-latków zbiega się on niestety często z pakowaniem manatków i wyjazdem za granicę po studiach. Ale wróćmy do wolności. Co to znaczy się nią cieszyć? Może bezkrytycznie przyjmować uroczysty państwowy pogrzeb Wojciecha Jaruzelskiego i zamykać oczy na to, że wśród krajów „obozu socjalistycznego” nikt po zmianie ustroju nie zafundował sobie prezydenta będącego wcześniej szefem komunistycznej partii? Nikt

– tylko Polska czyli „lider demokratycznych przemian”. A może bez szermowania akceptować wyroki aresztu dla osób zaktócających wykład Zygmunta Baumana? (Kilka dni temu znów zaktócono jego wykład, tym razem jednak nikt nie został zatrzymany, tyle, że rzecz miała miejsce w Manchesterze). Moim zdaniem cieszyć się wolnością to po prostu ją szanować, drzeć się wniebogłoty kiedy jest zagrożona i ciągle mieć ochotę się o nią bić.

NOWY SAMORZĄD I POLSKA NASZYCH MARZEŃ

Już w najbliższą sobotę o godz. 17.00 w auli głównej Państwowej Szkoły Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej odbędzie się zakończenie Akademii Nowego Samorządu. Gościem honorowym uroczystości będzie prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.

ANS Akademia
Nowego Samorządu



Fundacja Grzegorza Biereckiego
Kocham Podlasie



Prof. Grażyna Ancyparowicz

BIAŁA PODLASKA

Czym była Akademia Nowego Samorządu, która powstała z inicjatywy Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”? Z jednej strony nowatorskim projektem bezpłatnych zajęć edukacyjnych przeznaczonych dla osób pragnących podjąć działania na rzecz lokalnej społeczności, z drugiej cyklem prelekcji odnoszące się do wartości bliskich mieszkańcom regionu, uwzględniające jego specyfikę, tradycję, wiarę, kulturę i historię, czyli to wszystko, co składa się na tożsamość. Akademia Nowego Samorządu to 200 słuchaczy, 17 wykładów i 72 godziny zajęć prowadzonych w Białej Podlaskiej, Parczewie i Radzynie Podlaskim.

Wykłady, seminaria, ćwiczenia

Akademia uroczystie zainaugurowała działalność w listopadzie ubiegłego roku. Obok jej twórcy, senatora Grzegorza Biereckiego, na inauguracji gościli m.in. Maciej Łopiński, prezes Ruchu Społecznego im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, senator Henryk Cioch, europoseł Janusz Wojciechowski oraz posłowie PiS, Beata Mazurek, Adam Abramowicz, Jerzy Rębek i Sławomir Zawisłak. Program Akademii objął wykłady, seminaria i ćwiczenia prowadzone przez wysokiej klasy specjalistów. Spotkania poświęcone były sprawom kultury, oświaty, uczestnicy poznawali praktyczne aspekty działania samorządów, dowiedzieli się też, jak funkcjonuje rynek mediów i w jaki sposób z mediami się kontaktować. W gronie wykładowców znaleźli się:

prof. Grażyna Ancyparowicz i Barbara Cioch, Janusz Szewczak i dr Paweł Cioch, posłowie Krzysztof Michałkiewicz i Jan Chmielewski, senator Henryk Cioch, poseł do parlamentu europejskiego dr Zbigniew Kuźmiuk, redaktorzy Witold Gadowski i Michał Karnowski, działacze samorządowi Michał Mulawa, Mariusz Orzełowski i Wiesław Mazurek, specjaliści ds. oświaty Anna Wrzosek i Radosław Klekot, a także specjaliści od spraw mediów i public relations ze spółki Apella.

Samorząd to służba

Ideę ANS przedstawił podczas inauguracji Senator Grzegorz Bierecki, który powiedział krótko: – Działalność w samorządzie powinna być służbą, nie pracą, i właśnie z takim przesłaniem oraz z myślą o współpracy z osobami, którym jest ono bliskie, powstaje Akademia Nowego Samorządu.

Zagadnienia dotyczące roli mediów w otaczającej nas rzeczywistości omawiał m.in. redaktor Michał Karnowski. Wykazał, jak specjaliści od wpływu społecznego kształtują trendy i postawy, o jakie im chodzi, wmawiając niekiedy opinii publicznej, co jest właściwe, a co nie. By skutecznie przed takimi mechanizmami się bronić, trzeba je poznać. I m.in. dlatego zagadnieniom dotyczącym mediów oraz PR na Akademii Nowego Samorządu poświęcono aż dwa wykłady.

Świadomi obywatele

– Powinniśmy być świadomymi obywatelami, by dać odpór potężnym nagonkom medialnym, które potrafią trwać po kilka tygodni, przeciwko temu odwracaniu



ANS to cykl bezpłatnych zajęć edukacyjnych dla osób pragnących działać publicznie



W zajęciach Akademii w Białej Podlaskiej, Parczewie i Radzynie uczestniczyło dwustu słuchaczy

wektorów, gdzie zło nazywana jest dobrem, oszuści są lansowani na bohaterów, a kradzież przedstawiana jest, jako rozwój. Odpowiedzią może być tylko świadomość, tylko wiedza – mówił redaktor Michał Karnowski. Wart podkreślenia jest fakt, że zajęcia ANS prowadzono w oparciu o program, którego osią przewodnią było nawiązanie do kultury i tradycji mieszkańców Podlasia – program uwzględnił tym samym specyfikę regionu, dla którego mieszkańców wielopokoleniowa kultura i tradycja stanowią wartość oraz

istotny punkt odniesienia.

Podziękowania dla senatora

I zapewne m.in. także z tego względu ocena projektu przez jego uczestników była tak pozytywna, jak ocenił to wójt gminy Radzyń Podlaski Wiesław Mazurek.

– Dziękuję bardzo Senatorowi Grzegorzowi Biereckiemu za pomysł Akademii Nowego Samorządu, projektu niezwykle cennego w kontekście dwóch funkcji, jakie mamy do spełnienia: po pierwsze by dobrze przygotować się i wygrać wybory



Senator prof. Henryk Cioch



Poset do PE dr Zbigniew Kuźmiuk

samorządowe i po drugie – by jak najlepiej tę służbę na rzecz miejscowej społeczności po wygranych wyborach pełnić. Przed uczestnikami Akademii Nowego Samorządu stoją teraz nowe wyzwania, niekiedy bardzo trudne. Ale tylko podjęcie trudnej zmiany rzeczywistości wokół nas – w naszym mieście, wsi, gminie czy powiecie, może odmienić naszą Ojczyznę. Już czas uczynić ją – jak pisał gość honorowy uroczystości zamykającej ANS Jarosław Kaczyński – „Polską naszych marzeń”.

WOJCIECH SUMLIŃSKI

Wsparcie dla diaspory, zamiast dla Polonii

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydaje pieniądze na wsparcie zagranicznych organizacji i projektów związanych z dziedzictwem żydowskim. Jednocześnie brakuje środków na projekty prowadzone przez polskie środowiska współpracujące z Polonią.

SENAT

Głos w tej sprawie na ostatnim posiedzeniu Parlamentu zabrał senator Grzegorz Bierecki. Senatorowie wysłuchiwali w środę informacji ministra Radosława Sikorskiego na temat polityki polonijnej. Sikorski, opowiadając o działaniach swojego resortu, wywołał spore poruszenie, stwierdzając, że powinniśmy zamiast

słowa „Polonia i Polacy za granicą” używać konsekwentnie nowego pojęcia „diaspora polska” czy „diaspora narodowa”. – Panie Ministrze, znamy pana z różnych funkcji, a dzisiaj poznaliśmy pana jako językoznawcę – ironizował senator Grzegorz Bierecki, który następnie zapytał Sikorskiego m.in. o finansowanie rozmaitych organizacji w ramach konkursu pod nazwą „Współpraca z Polonią i Polakami

za granicą w roku 2014”. Były wśród nich m.in. fundacja Centrum Taubego Odnowienia Życia Żydowskiego w Polsce z siedzibą w USA, Fundacja „Shalom” z USA, Fundacja „Festiwal Kultury Żydowskiej” z USA czy też Forum Dialogu USA-Izrael-Australia. Otrzymały one zazwyczaj po kilkadziesiąt tysięcy złotych.

– Porównałem te kwoty z kwotą przyznawaną bliskiej mojemu sercu organiza-

cji, działającej w pobliżu mojego okręgu wyborczego, czyli Fundacji Pomocy Dzieciom z Grodzieniszczyny. Otrzymała ona w tym konkursie 10 tysięcy 536 zł – mówił senator Grzegorz Bierecki. – Znam wielu wspaniałych ludzi w moim okręgu na południowym Podlasiu, są tam wspaniałe parafie, księża, którzy za własne pieniądze oraz zorganizowane, zebrane od mieszkańców, od

swoich parafian zapraszają polskie dzieci z Białorusi, żeby poznawały polską kulturę, szlifowały język polski, uczyły się naszej historii. Wolałbym, żeby pieniądze, które są przyznawane w konkursie „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”, były kierowane do tych organizacji, które rzeczywiście się Polakami zajmują i które dbają o polskość poza granicami kraju.

Przypomnijmy, że niedawno pismo „Times of Israel” opublikowało artykuł, z którego wynika, że po nowelizacji ustawy o kombatantach, ofiarach represji wojennych i weteranach, ocalali z Holocaustu Żydzi, nie mieszkający dziś w Polsce, będą mogli otrzymać emeryturę z polskiego budżetu.

RED.

DŁUGOLETNIEM BAJECZNE ZAROBKI

Więcej niż 10 tys. miesięcznie zarabiają wóldarze Podlasia. Ponad 295 tys. pobrali z kasy powiatu w ubiegłym roku starosta i wicestarosta, ponad 445 tys. zaś z kasy miejskiej – prezydent Białej Podlaskiej i jego dwóch zastępców.

PODLASIE

Od 2006 roku parlamentarzyści PiS głoszą konieczność rotacji na stanowiskach samorządowych, opowiadając się za dwukadencyjnością tych funkcji. – Ktoś, kto sprawdził się na stanowisku w gminie, powiecie czy mieście, powinien służyć swym doświadczeniem i wiedzą wyżej: w sejmiku wojewódzkim, a nawet parlamencie – argumentują zwolennicy tej koncepcji. Od niedawna mówią o tym również politycy PO.

Zasiedzenie

Pomysł ten nie znajduje wielu zwolenników wśród lokalnych wóldarzy samorządowych. Dlaczego? Ano dlatego, że

nie brakuje wśród nich takich, którzy swoje stanowiska piastują od wielu lat i wejście w życie proponowanych przez PiS regulacji pozbawiłoby ich i funkcji, i apanaży. Można pokusić się o stwierdzenie, że wysokość dotychczas uzyskiwanych poborów – porównywalnych ze środkami uzyskiwanymi przez parlamentarzystów – jest jedną z przyczyn tej niechęci. Drugą – być może – strach przed staraniem się o próbę skoku wyżej: jeśli się nie uda, wówczas nie tylko skompromitują się, ale i tracą pewne, bardzo wysokie zarobki.

Stan stały

Z perspektywy minionego ćwierćwiecza niewiele się u nas zmieniło. Spośród na-

szych wóldarzy tylko prezydent Andrzej Czapski jest bezpartyjny. Jeden z jego zastępców reprezentuje SLD, drugi – powszechnie kojarzony jest z PSL. Podobnie w powiecie: zastępcą starosty Tadeusza Łazowskiego (PSL) jest Jan Bajkowski (SLD). Andrzej Czapski jest prezydentem Białej Podlaskiej od 1998 roku, Tadeusz Łazowski – również od 1998 roku – starostą białskim, z niespełną dwuletnią przerwą spowodowaną wypadkiem, do którego doszło z jego winy, gdy we krwi miał z promile alkoholu. Nie oni są jednak rekordzistami pod względem czasu sprawowania swojej funkcji. Wóldowie: Ryszard Zań (gm. Koderń), Jan Sikora (gm. Zalesie) czy Krzysztof Iwaniuk (gm. Terespol) – wszyscy PSL – rządzą od lat 20.

Każdy z miesięczną pensją w wysokości ponad 10 tys. brutto.

Apanaże z naszych podatków

Wysokość poborów swoich wóldarzy ustala rada w oparciu o obowiązujące przepisy. Problem w tym, że gmina gminie nierówna, jeśli chodzi o uzyskiwane dochody, zatem znacznie większym obciążeniem budżetu powyższych gmin jest pensja ich wóldów, niż dla Białej Podlaskiej – pobory jej prezydenta. Tym bardziej, że gminni urzędnicy również zarabiają niemało. Małżonka Tadeusza Łazowskiego, białskiego starosty – na przykład – zatrudniona jako sekretarz gminy Konstancji, otrzymała w ubiegłym roku z tego

tytułu ponad 108 tys. zł.

Opór materii

Jedno miasto, jeden powiat, jeden kraj i ten sam problem: długoletnich wóldarzy, którzy zapytywani o zamiar kandydowania w następnej kadencji odpowiadają „skromnie” i niby wymijająco: – „tyle mam jeszcze do zrobienia”. Pozostaje jeszcze kwestia etyczna: bajońskich zarobków wobec średniej płacy, nie tylko na Podlasiu, ale i w Polsce. Władza powinna być służbą. W przypadku naszych wóldarzy jest to służba bardzo, ale to bardzo intratna. Dlatego nie chcą żadnych zmian; pragną „służyć” nam jak najdłużej.

Woj.

Starosta białski
Tadeusz Łazowski
Dochody/wynagrodzenie – 158 631 zł.
Pojazdy – samochód osobowy Nissan (2008 r.) 40 tys. zł. i samochód osobowy Volkswagen (2006 r.) 20 tys. zł.
Oszczędności – 152 tys. zł.
Zobowiązania pieniężne – brak.
Nieruchomości – dom 120 m kw – 300 tys. zł, budynek gospodarczy 50 m kw – 50 tys. zł.

Wicestarosta białski
Jan Bajkowski
Dochody/wynagrodzenie – 135 714 zł (oraz ponad 70 tys. dochodu z gospodarstwa rolnego)
Pojazdy – Ciągnik rolniczy – 30 tys. zł, ciągnik

– 10 tys. zł, samochód osobowy Volkswagen 9 tys. zł.
Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny – 68 610 zł, kredyt obrotowy – 19 053 zł, kredyt mieszkaniowy – 7 921 zł, kredyt na zakup ziemi 27 373 zł, karty kredytowe – 5 000 zł, 14 756 zł, 3 839 zł, 6 338 zł.
Oszczędności 25 tys. zł.
Nieruchomości – dom 119 mkw, 170 tys. zł, gospodarstwo rolne o powierzchni ponad 12 ha wartość 130 tys. budynki gospodarcze.

Prezydent Białej Podlaskiej
Andrzej Czapski
Dochody/wynagrodzenie – 159 048 zł
Pojazdy – samochód osobowy toyota corolla 20 tys. zł.

Oszczędności – 12 902 zł, plan inwestycyjny ubezpiec. na życie AXA – 26 939 zł.
Zobowiązania pieniężne – kredyt 15 tys. zł.
Nieruchomości: dom 150 m kw – 200 tys. zł, działka 1900 mkw. – 160 tys. zł, działka 3 200 m kw. z domem o pow. 95 m kw. – 20 tys. zł.

Wiceprezydent Białej Podlaskiej
Waldemar Godlewski
Dochody/wynagrodzenie – 148 540 zł.
Pojazdy – skoda fabia 2008 r. (brak podanej wartości auta).
Oszczędności – 115 tys. zł.
Zobowiązania pieniężne – brak.
Nieruchomości – mieszkanie 57 mkw – 120 tys. zł, domek rekreacyjny z działką budowlaną o pow. 2042 m kw. 150 tys. zł.

Wiceprezydent Białej Podlaskiej
Adam Olesiejuk
Dochody/wynagrodzenie – wynagrodzenie za pracę – 138 248 zł, gospodarstwo ogrodnicze – 20 000 zł.
Pojazdy: samochód osobowy volvo 13 tys. zł, opel astra 25 tys. zł.
Oszczędności – 64 tys. zł.
Zobowiązania pieniężne – kredyt budowlano-hipoteczny 37 874 franków szwajcarskich (128 232 zł).
Nieruchomości: dom 150 mkw – 170 tys. zł, dom 260 mkw – 265 tys. zł, gospodarstwo ogrodnicze 8,68 ha – 350 tys. zł.

Fot. białapodlaska.pl, Jan Tess

PARTNEREM RUBRYKI BEZPIECZNE WAKACJE SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

Bezpieczeństwo nad wodą

Latем każdy zbiornik wodny przyciąga amatorów pływania. Nasz region jest ubogi jeżeli chodzi o kąpieliska spełniające wszystkie wymogi bezpieczeństwa. Obiekty w Międzyrzeczu, Chotyłowiu i Kobylanach są gotowe do otwarcia sezonu.

PODLASIE

Zgodnie z literą prawa za zbiornik wodny udostępniony do wypoczynku wodnego uznaje się obiekty posiadające stosowne zezwolenia władz administracyjnych, oznakowane tablicą, spełniające normy czystości potwierdzone przez stacje sanepidu, a nad bez-

pieczeństwem osób zających relaksu czuwa ratownik. I tylko z takich akwenów należy korzystać.

Trzy kąpieliska wkrótce zostaną otwarte

Jak poinformowała nas Nina Straczuk, kierownik sekcji higieny komunalnej Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemio-

logicznej w Białej Podlaskiej, trzy kąpieliska zgłosiły gotowość do otwarcia sezonu – w Międzyrzeczu Podlaskim, Chotyłowiu i Kobylanach. Obecnie trwają badania pod względem epidemiologicznym czystości wód i ostatnie przygotowania do otwarcia kąpielisk. Wszystko wskazuje na to, że zostaną one udostępnione w ciągu tygodnia.

Unikaj niestrzeżonych

Do szczególnie niebezpiecznych miejsc zaliczają się pokaźne „oczka” wodne, które powstały w wyrobiskach kopalni żwiru. Takich mniejszych i większych śmiertelnie niebezpiecznych zbiorników wodnych znajduje się bardzo dużo



Kąpiel pod nadzorem ratownika to gwarancja bezpiecznego wypoczynku

w powiecie białskim. Ludzie kąpią się w żwirowniach mimo zakazów, ostrzeżeń o zagrożeniach osunięcia się ściany wyrobisk, pułapkach znajdujących się na dnie, braku nadzoru ze strony ratownika.

To nie może się powtórzyć

W ubiegłym roku w województwie lubelskim utonęły aż 54 osoby. I jest to wzrost w stosunku do lat poprzednich. Do najczęstszych przyczyn utonięć zalicza się brawurę i przecenianie swo-

ich umiejętności pływackich, a także korzystanie z dzikich kąpielisk, często oznakowanych zakazem wchodzenia do wody. Skoki „na główkę” do wody w przypadkowym miejscu, gdzie nie jest znana głębokość wody to kolejne zagrożenie. Niestety, za często przyczyną utonięć jest alkohol. Czarny scenariusz powtarza się każdego roku. Pływanie to relaks i zdrowie. Bezpieczne pływanie to odpowiedzialność i rozsądek.

– Analizując przyczyny tych tragedii nie tylko w roku ubiegłym, ale i w latach poprzednich, zdecydowanie najczęstszą przyczyną utonięć była kąpiel po spożyciu alkoholu, jak również brak właściwego nadzoru ze strony dorosłych nad dziećmi oraz korzystanie z kąpielisk w miejscach niedozwolonych – mówi Jarosław Janicki, rzecznik białskiej komendy policji.

AL

MIESZKAŃCY DECYDUJĄ

Budżetu obywatelskiego nie wdrożyły jeszcze w naszym regionie ani Biała Podlaska, ani Radzyń. Zrobił to w tym roku mniejszy od nich Parczew. Mieszkańcy zdecydują o tym, na co wydatkowana zostanie znaczna część miejskiej kasy. Swoje pomysły mogą zgłaszać do 11 lipca br.

PARCZEW

Mieszkańcy Gminy Parczew mogą zgłaszać w Urzędzie Miasta propozycje pomysłów inwestycji, bądź innych działań w Parczewie i jego okolicach.

Pierwszy na Podlasiu

W kwietniu rada miejska w Parczewie podjęła uchwałę o realizacji budżetu obywatelskiego Gminy Parczew na 2015 rok. Niedawno zakończyły się przygotowania harmonogramu dalszych prac nad tym budżetem. Ustalono, że każdy mieszkaniec Gminy Parczew, który ukończył 16 rok życia, będzie mógł zgłosić propozycję projektu, a kwota jaką przewidziano na realizację zgłoszonej inwestycji wynosi 250 000 zł. Nie musi być to jedno zadanie. Zrealizowanych może być kilka mniejszych pomysłów, w tym również przygotowanie różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych. Co w ramach budżetu obywatelskiego powinno zostać zrobione i co o nim sądzą mieszkańcy?

Refleksje mieszkańców
– To bardzo dobry pomysł, aby mieszkańcy mogli decydować o finansach miasta, bo przecież oni najlepiej wiedzą, co jest potrzebne. Moim zdaniem te pieniądze powinny zostać przeznaczone na zamknięcie fragmentu ulicy 11 Listopada przy Placu Wolności i utworzenie w tym miejscu deptaka. Obecnie chodnik po stronie sklepów jest bardzo wąski, a dodatkowo ludzie potykają się o wystające schodki. Należałoby to zmienić – powiedziała nam Helena Król, mieszkająca w Parczewie od 50 lat.

Refleksje mieszkańców

– To bardzo dobry pomysł, aby mieszkańcy mogli decydować o finansach miasta, bo przecież oni najlepiej wiedzą, co jest potrzebne. Moim zdaniem te pieniądze powinny zostać przeznaczone na zamknięcie fragmentu ulicy 11 Listopada przy Placu Wolności i utworzenie w tym miejscu deptaka. Obecnie chodnik po stronie sklepów jest bardzo

wąski, a dodatkowo ludzie potykają się o wystające schodki. Należałoby to zmienić – powiedziała nam Helena Król, mieszkająca w Parczewie od 50 lat.

Konsultacje

We wtorek w sali konferencyjnej Urzędu Gminy odbyły się konsultacje burmistrza Pawła Kędrackiego z mieszkańcami Parczewa. Na spotkaniu mieszkańcy mogli zapoznać się ze szczegółami zgłaszania projektów i otrzymać stosowny formularz. Propozycje zadań do budżetu obywatelskiego w wersji pisemnej można zgłaszać do 11 lipca w Referacie Promocji i Rozwoju Urzędu Miejskiego p. 16 I piętro w godzinach pracy urzędu. Zgłoszone przez mieszkańców zadania będą podlegać weryfikacji pod względem możliwości ich realizacji. Gminny zespół do spraw budżetu obywatelskiego do 31 sierpnia ma zaopiniować wybrane projekty, a ostateczna lista zadań do głosowania oraz lista zadań zaopiniowanych negatywnie ma zostać zaprezentowana do 5 września. Głosowanie i wybór ostatecznego zadania do realizacji odbędzie się od 17 do 24 września br.

ILONA GABRYLEWICZ



Burmistrz Paweł Kędracki

Mam nadzieję, że pomysły budżetu obywatelskiego zakończy się powodzeniem. To duża szansa dla mieszkańców: wykazania się inicjatywą i aktywnością. Dla mnie i dla rady miejskiej zaś to dodatkowa informacja, co mieszkańców naszego miasta tak naprawdę interesuje.

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

RADZIWIŁŁOWSKI PARK KULTURY

W plenerach poradziwiłłowskiej posiadłości Podlaska Galeria zaprezentowała prace ośmiu artystów. Performance, instalacje, a wieczorem – muzyczna improwizacja na iPad-ach. Świadcami tych zdarzeń byli białczanie, którzy w ostatnią sobotę odwiedzili Park.

BIAŁA PODLASKA

Olgi Kieras, białka artystka czerpiąca inspirację z natury, zaprezentowała fałbędzie, a swoją ekspozycję zatytułowała „Konsternacja”. Rzeźby – „Laleczki”, cztery nagie postacie ustawił Sylwester Ambroziak z Warszawy. – To jest prawda o mnie – lapidarnie skomentował swoje prace artysta. „Kołyśanka”, czyli 20 koszyczków na drzewie zawiesił Jarosław Koziara. Czy ptaki je zagospodarują? – pokaże czas. Waldemar Tatarczuk z Lublina z kolekcji na drzewach rozmieścił około 100 czarno-białych portretów ludzi. Swoją ekspozycję nazwał „Cisza”. Instalacja Mieczysława Skolimowskiego – „Spotkanie po latach”, to ustawione w kręgu wokół drzewa kruki, mające symbolizować duchy właścicieli białskiego zamczyska. Na prowokacyjny pomysł wpadł Adam Korszun, który założył na siebie budowlę w kształcie kapliczki i w tym

„stroju” przemierzał park. Pracę zatytułował – „Kapliczka agitacyjna”. Niezwykły, pobudzający wyobraźnię i refleksję niósł prezentacja „Navigo” Łukasza Głowackiego z Nałęczowa. Artysta tarzał się po alejce w worku, w którym był „uwięziony”. Alegoria współczesnego człowieka uwikłanego w zależności społeczne, kulturowe, polityczne? Człowieka pozbawionego światła, głosu i określonego celu? Każdy widz miał zapewne na myśli własne ograniczenia.

„Powrót do domu”

Tak zatytułował swoją muzyczną improwizację na iPad-ach Marcin Koszołko; muzyk z zamiłowania, filozof z wykształcenia, ciekawy świata i eksperymentalny artysta. Marcin urodził się i wychował w Białej Podlaskiej. Jako dziesięcioletni chłopiec uwielbiał nagrywać audycje radiowe na kasetowy magnetofon „Kasprzak”, a potem bawić się dogrywaniem głosów i wydobywa-



Prezentacja „Navigo”, której autor Łukasz Głowacki tarzał się w worku po parkowej alejce

niem różnych dźwięków. Zapewne rodzice obserwując „znęcanie się” dziecka nad tym urządzeniem technicznym, nie domyślali się, że szlifuje swoje umiejętności które wykorzysta po latach. Podczas studiów filozoficznych na poznańskim uniwersytecie wyjechał na 10 miesięcy do Islandii.

– Zawsze byłem ciekawy świata, spotkań z ludźmi, ich kultury i mentalności – mówi o sobie Marcin. Po ukończeniu studiów postanowił zaspokoić pragnienia podróżowania i poznawania. Wybrał kraj anglojęzyczny – Australię. Osiadł w Melbourne. Ukończył inżynierię dźwięku, wykłada na uniwersytecie, robi doktorat, również – a może przede wszystkim – zajmuje się muzyką. Nigdy nie czuł się wyalienowany ani też lekceważony na gruncie zawodowym.

Tam założył rodzinę, i to miejsce uznał za swój dom.

Produkuje i wydaje płyty, muzyczne videoklipy i podcasty

Współpracował z wieloma artystami muzyki elektronicznej i tanecznej, takimi jak Chicks On Speed, B(if)tek, Severed Heads czy Kamp. W ciągu ostatnich kilku lat brał udział w różnych festiwalach oraz zagrał wiele koncertów w Australii, prezentując muzykę swych dwóch głównych projektów: Philosophy Of Sound oraz KOshowKO. W 2007 koncertował w Niemczech. – Od początku tego roku podczas koncertów używam dwóch tabletów iPad z szeregiem aplikacji muzycznych, gdzie wykorzystuję motywy z moich różnych wydawnictw płytowych a także impro-



Marcin Koszołko: Białczanie z urodzenia, Australczyk z wyboru

wizując przy ich użyciu – mówi Marcin. Obecnie tworzy kolejny projekt muzyczny – Iubar, przy współpracy z Jarosławem Bińkowskim, z Białej Podlaskiej. – Biała to wyidealizowany obraz mojego dzieciństwa, gdzie również mieszka moja rodzina i gdzie chętnie powracam – stwierdza artysta. Czy jest spełniony jako człowiek i artysta? Na to pytanie Marcin Koszołko odpowiada z filozoficzną refleksją. – Doceniam to, co mam: rodzinę, dom, pracę i satysfakcję z nią związaną. Mówiąc o spełnieniu i szczęściu staram się pamiętać o szerszym kontekście i doceniać to, że mogę mieszkać w miejscu gdzie nie ma wojny i głodu, będących rzeczywistości tak wielu ludzi – wyznaje Marcin.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

NA KRÓTKO

Wystawa malarstwa

PARCZEW

Parczewski Dom Kultury zaprasza na wystawę malarstwa Romana Choinki. Wernisaż odbędzie się 13 czerwca o godzinie 18.00. Prace malarza można oglądać do 18 lipca, od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 – 18.00.

Miąsosz i Makro
w Kofi&Ti

RADZYŃ PODLASKI

W piątek 13 czerwca o godz. 19.00 w kawiarni Kofi&Ti wystąpi zespół Miąsosz, a w sobotę również o godz. 19.00 przy dobrej kawie lub herbacie będzie można podziwiać fotografie makro wykonane przez Sylwię Bigańkę.

Początek lata

SOSNOWICA

Centrum Turystyczne w Sosnowicy zaprasza miłośników dwóch kółek na rajd „Początek lata”, który odbędzie się 22 czerwca. Start o godzinie 11.00 przy Urzędzie Gminy. Trasa o długości ok. 40 kilometrów będzie wiodła przez Lasy Parczewskie. Zapisy do 16 czerwca w Centrum Turystycznym w Sosnowicy pok. 20, telefonicznie pod numerem telefonu (82) 591-21-52 lub e-mailem na adres turystyka@sosnowica.pl. Przy zgłoszeniu należy podać numer PESEL. Osoby niepełnoletnie proszone są o dostarczenie pisemnej zgody rodzica lub opiekuna.

Kolonie w Okunince

BIAŁA PODLASKA

Parafia pw. Narodzenia NMP organizuje wakacyjne kolonie dla dzieci i młodzieży w Okunince. Tygodniowe turnusy (koszt 200 zł) organizowane są od początku wakacji do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Turnusy zmieniają się w piątki. Zapisy pod nr tel. 697 069 060.

III Piknik Biała Biega

BIAŁA PODLASKA

13 i 14 czerwca można będzie jeszcze zapisać się w Biurze Zawodów (ul. Marszałka 8) do udziału biegu na dystansie 10 km, biegu na rolkach (5 km) oraz Nordic Walking (5 km), które odbędą się w najbliższą niedzielę 15 czerwca br. Imprezę zainauguruje o godzinie 10.15 bieg dla dzieci. Start i meta wszystkich zawodów – ul. Sitnicka (przy hali widowiskowo – sportowej AWF WWFis).

WPUSZCZENI W KANAŁ

Najdłuższy w Polsce kanał Wieprz-Krzna to efekt radosnej socjalistycznej twórczości. Rolnicy z Podlasia, którzy mają w jego pobliżu łąki i pola – rokrocznie zalewane – określają go krótko, dosadnie i niecenzuralnie.

PODLASIE

Kanał wybudowano w latach 1954–1961 i nadano temu silny wydźwięk propagandowy. Początkowo efektem był wzrost plonów z gruntów zmeliorowanych, jednak z czasem wydajność spadła poniżej wskaźników notowanych przed inwestycją. Wpływ kanału na środowisko naturalne okazał się wybitnie szkodliwy. Jego wykopanie spowodowało przesuszenie gruntów w pobliżu kanału, murszenie torfów, degradację i erozję gleb, zanik wielu naturalnych siedlisk zwierząt i roślin.

Badania wykazały, że na terenach zmeliorowanych dochodzi do wielu negatywnych zjawisk z punktu widzenia zarówno ekologii, jak i rolnictwa. Rowy melioracyjne nie spełniają swoich funkcji, ponieważ w okresie wiosennym przyczyniają się do hamowania odpływu nadmiaru wody, w okresie letnim zaś – do przesychnienia terenu. Osuszenie prowadzi do niszczenia wierzchniej warstwy gleby oraz zahamowania wzrostu roślin.

Unia pomoże?

Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie opracował dokument „Zintegrowany plan działań na terenie Obszaru Strategicznej Interwencji Kanału Wieprz-Krzna”. Na kilku spotkaniach zapoznano z nim samorządowców oraz przedsiębiorców z gmin,

przez które przebiega kanał.

Władze województwa chciały wspólnie z samorządowcami wypracować mechanizm, który pozwoli skutecznie zabiegać o pieniądze unijne na rewitalizację kanału i zbiorników retencyjnych.

Szansa dla agroturystyki

Pomysł spotkał się z pozytywnym odzewem ze strony wójtów gmin, przez które przebiega kanał. Samorządowcy dostrzegli w nim szansę na odbudowę urządzeń melioracyjnych oraz budowę infrastruktury. Także rozwój agroturystyki i agrobiznesu.

– W dalszej perspektywie ożywiłoby to nie tylko gminę Komarówka Podlaska, ale wszystkie gminy zlokalizowane wzdłuż kanału Wieprz-Krzna – mówi wójt Ireneusz Demianiuk.

W podobnym tonie wypowiadał się wójt Drelowa Piotr Kazimiński. Przez gminę przepływa kanał Wieprz-Krzna oraz rzeki Krzna, Białka, Rudka, Danówka i Dziegciarka. Jest tam również zbiornik retencyjny „Żelizna” – niegdyś raj dla wędkarzy, obecnie zarosnięty i ogromnie zaniedbany. Unijne dofinansowanie do rewitalizacji kanału oraz zbiornika dałoby impuls do rozwoju bazy rekreacyjno-turystycznej.

Chcą kopać nowy kanał

Nie wiadomo jednak czy władze województwa znajdą czas na zajęcie się rewitalizacją kanału Wieprz-Krzna, po-



Władze wojewódzkie zamiast rewitalizować zaniedbany kanał Wieprz – Krzna zamierzają budować nowy kanał

nieważ niedawno zaczęły lansować nowy pomysł: budowę kanału od Wisły w Dęblinie do Terespoła i Erześcia, który miałby być fragmentem autostrady wodnej E-40, łączącej Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym. Już zdecydowano, że powstanie studium wykonalności polskiego fragmentu, które określi rentowność przedsięwzięcia, koszty i warianty przebiegu.

Nowy kanał z Dęblina do Terespoła byłby potrzebny do ominięcia Bugu, który jest rzeką nieuregulowaną i przekształca go w drogę wodną spowoduje dewastację obszarów cennych przyrodniczo i atrakcyjnych turystycznie. Miałby być połączony z kanałem Wieprz-Krzna i zbierać z niego nad-

miar wody.

Rolnicy chcą działać

Czy takie zapowiedzi są satysfakcjonujące dla rolników z Podlasia, którzy co roku przeżywają dramat, bo woda zalewa łąki i pola w sąsiedztwie kanału Wieprz-Krzna? Fatalny stan kanału sprawia, że nie spełnia on swej roli. Są miejsca, gdzie porastająca go trawa i chaszczce sięgają wysokości dobrze zbudowanego człowieka. Tak też wyglądają zbiorniki retencyjne, chociażby ten w Żeliznie. Działania trzeba podjąć natychmiast. Na razie zamiast nich mamy jedynie obietnice i pomysł budowy nowego kanału.

MAREK WASILUK

Tajemnica Uroczyska

Pod pomnikiem na Uroczysku Baran oddano hołd żołnierzom AK, NSZ, BCh oraz WiN, pomordowanym w lasach koło Kąkolewnicy na przełomie 1944 i 1945 r.

KĄKOLEWNICA

Ósmego czerwca w 70. rocznicę krwawych wydarzeń przy stojącym tam pomniku połową mszę świętą odprawił ks. płk. Andrzej Dziwiński, kapelan Garnizonu Siedlce. – Nasza pamięć i wdzięczność ma trwać przez pokolenia jako historyczna prawda i przestroga, co może uczynić człowiek żyjący bez Boga – mówił w homilii.

Mały Katyń

– Spędziłem w tym lesie pół roku, on tak łatwo swojej tajemnicy nie odda – wspominał te wydarzenia białski historyk Mirosław Barczyński, który w imieniu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” nadzorował ekshumację. – Po tylu latach trudno ustalić miejsca masowych grobów, zwłaszcza że informacje o nich

pochodzą z trzecich ust. Bezpośrednich świadków tych zbrodni było niewielu, większość już nie żyje. Wtedy rozstrzelano w co drugiej miejscowości i takich miejsc na Podlasiu jest bardzo dużo. W lesie Kania koło Trzebieszowa zamordowano około 200 osób. W przypadku Uroczyska Baran liczbę ofiar szacuje się od 700 do 1200 – mówił.

Na początku października 1944 r. w Kąkolewnicy stacjonował sztab II Armii WP wraz z sądem, prokuraturą i oddziałem Informacji Wojskowej. Prowadzono na szeroką skalę prześladowania, szczególnie żołnierzy Armii Krajowej. – W Kąkolewnicy nikt nie zadawał pytań, nie odczytywał wyroków. Świadkowie, którzy przypadkowo zabłąkali się do lasu „Baran” i obserwowali to z daleka, opowiadali, że po prostu podjeżdżał samochód, wyładowywał ludzi



Ofiarom zbrodni cześć oddali kombatanca i także m.in. Ewa Błasik, poseł Jerzy Rębek, Robert Gmitruczuk, dyr. biura senatorskiego Grzegorz Bierecki

nad wykopaniem uprzednio dołem. Były strzały w głowę, ludzie padali – opowiadał prokurator Leszek Furman, który z ramienia IPN przeprowadzał na Uroczysku drugą nieudaną próbę poszukiwania szczątków pomordowanych.

Łzy ziemi

Jan Kołkowicz, dziennikarz i historyk, który badał zbrodnię na Uroczysku Baran, w publikacji wydanej pod takim właśnie tytułem pisał: „Teren poryty był starymi rowami z lat I wojny światowej, nazywanymi przez miejscową ludność fosami. NKWD wykorzystało te „udogodnienia” do grzebania pomordowanych. Sowici opuszczając

Kąkolewnicę splantowali stare rowy, a na nich zasadzili młode sosenki. Nie skryły one jednak tajemnicy. Ziemia po latach przemówiła. Zaczęła się zapadać. Przez całe następne lata rozmywana deszczem, rozgrzebywana przez lisy i bezpańskie psy, zaczęła niby w rozpaczliwym geście skargi wyrzucać na zewnątrz swój straszliwy owoc, kości ludzkie, grzebane płytko, zasypywane niedbale. Czaszki, piszczele i zebra walały się po całym uroczysku. Ludność, choć paraliżowana strachem, bo UB wciąż węszyło, zbierała je ukradkiem i zakopywała po kryjomu w sobie tylko znanych miejscach”.

MAREK WASILUK

MILIONY UKRYTE W BURSZTYNIE

W ubiegłym roku władze rosyjskie zakazały wywozu bursztynu z rejonu kaliningradzkiego, który był jego głównym eksporterem, co spowodowało ogromny wzrost cen. Na terenie powiatów radzyńskiego, parczewskiego i lubartowskiego znajdują się ogromne złoża jantaru.

PODLASIE

O tym, że w okolicach Parczewa znajdują się złoża bursztynu pisał już w XVIII wieku Stanisław Staszic, który zyskał miano ojca polskiej geologii. Wspominał o obszarze niedaleko Radzyna i rzeki Tyśmienicy, czyli terenie znajdującym się w pobliżu udokumentowanego dziś złoża delty parczewskiej.

Szukali tępaków, znaleźli bursztyn

Jak podaje Międzynarodowe Stowarzyszenie Bursztynników pierwszego odkrycia bursztynu w osadach trzeciorzędowych w dolinach rzek Tyśmienicy i Piśkornicy dokonano podczas wiercenia w Leszkowicach (powiat lubartowski), przeprowadzonego w 1964 roku przez krakowski Zakład Poszukiwań Nafty i Gazu. Znalezione wówczas kilka brył bursztynu wielkości pięści.

Prawie 90% wszystkich zasobów bursztynu znajduje się na terenie Rosji. Największa kopalnia to Kaliningradzki Kombinat Bursztynowy w miejscowości Jantarnoje, z której eksportowano bursztyn na cały świat.

Rosyjski zakaz szansą dla Podlasia

– Tak było do końca ubiegłego roku. Władze rosyjskie zakazały wywozu surowca za granicę. Teraz ma być on wyłącznie przetwarzany dla potrzeb Kaliningradu. Nagle branża bursztynnicza stanęła przed widmem braku surowca. Okazuje się, że przy wydobyciu pracuje tam ponad 20 tys. osób – mówi starosta parczewski. Dlatego też zaczęto poszukiwać nowych miejsc występowania tego cennego surowca, którego cena przekroczyła już cenę złota. W ostatnim czasie wyniosła nawet 30 tys. dolarów za kilogram.

cjonuje już w Świdniku. Pozostało 180 ha ziemi, pod którą znajduje się prawdziwa żyła złota. Właścicielem tego terenu jest samorząd województwa lubelskiego. O złożach bursztynu znajdujących się na obszarze trzech powiatów: parczewskiego, radzyńskiego i lubartowskiego coraz częściej rozmowy podejmuje samorządowcy.

Jest spółka, trwają konsultacje

Samorządy, na których terenach znajdują się złoża bursztynu, są również udziałowcami w spółce komunalnej. Miała ona zajmować się budową niedoszonego lotniska. Starosta parczewski Waldemar Wezgraj wpadł na pomysł, że ta spółka, która nie została jeszcze rozwiązana, mogłaby zająć się teraz wydobyciem bursztynu. Kilka dni temu starosta zorganizował drugie już spotkanie dotyczące tej kwestii, na które przybył



Bursztyn to ogromne pieniądze i miejsca pracy – twierdzi starosta parczewski Waldemar Wezgraj

Złoża bursztynu na naszym terenie są naprawdę bogate. Polski Instytut Geologiczny podaje, że polskie zasoby bursztynu wynoszą 1118 ton. Z czego 30 zostało na Wybrzeżu, a u nas jest aż 1088 ton

W latach 80-tych ubiegłego wieku Przedsiębiorstwo Geologiczne w Warszawie podjęło badania Górki Lubartowskiej (ok. 10 km od Lubartowa) w celu określenia, czy tamtejsze złoża bursztynu mają znaczenie przemysłowe. W 103 otworach badawczych, które wówczas wykonano, stwierdzono występowanie okrucich bursztynu na powierzchni 334 ha. O burszynie zrobiło się ponownie głośno, gdy przed kilkoma dniami w miejscowości Berejów podczas poszukiwań gazu łupkowego natrafiono właśnie na ten wartościowy surowiec.

Działania samorządów

– Jesteśmy jednym z najbiedniejszych regionów w Polsce, a mamy przecież bogactwo, które wciąż nie jest wykorzystane. Musimy coś z tym zrobić – mówi Waldemar Wezgraj. Złoża tzw. delty parczewskiej znajdują się na terenach, które pierwotnie były przeznaczone pod budowę lotniska w Niedźwiadzie. Jednak koncepcja została zmieniona i lotnisko funk-



m.in. specjalista dr Lucjan Gazda z Politechniki Lubelskiej oraz samorządowcy z sąsiednich powiatów. Tę propozycję samorządowcy chcą przedstawić w najbliższym czasie marszałkowi województwa lubelskiego. – Jeżeli te pomysły urzeczywistnią się, to środki, uzyskiwane z wydobycia bursztynu służyłyby właśnie nam. Mielibyśmy na pewno dobre drogi, a co najważniejsze – ludzie znaleźliby pracę – zapewnia Wezgraj.

Ogromne pieniądze i miejsca pracy

Do Urzędu Marszałkowskiego wpłynęło już kilka wniosków o koncesje poszukiwawcze. Przedsiębiorcy, którzy starają się o pozwolenia twierdzą, że wystarczy 20-30 ha ziemi, aby rozpocząć wydobycie bursztynu metodą odkrywkową. W jednym miejscu jest możliwość utworzenia kombinatu bursztynniczego, który za-

trudniałby 300 osób. Takich miejsc w paśmie od Lubartowa do Siemienia jest przynajmniej dziesięć. – Gra idzie o miejsca pracy i ogromne pieniądze. Chcemy, aby jak najszybciej zaczęło się coś dziać w tej sprawie. Jeżeli nic z tym nie zrobimy, to nasz teren zamieni się w skansen Europy, bo uciekną stąd wszyscy młodzi ludzie – dodaje starosta. Jako ciekawostkę dodać należy, że geolog dr Lucjan Gazda obecny na spotkaniu w starostwie, przywiózł ze sobą prawdziwy unikat: bursztyn wydobyty z naszych złóż, w który uderzył meteoryt. W wyniku uderzenia powstał tzw. bursztyn magnetyczny, których na świecie jest tylko osiem, w tym jeden w Polsce.

ILONA GABRYLEWICZ

**SKOMENTUJ NA:
tygodnikpodlaski.pl**



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

Kompletnie nieudany, polityczno-prokuratorowski i medialny lincz na byłym szefie CBA M. Kamińskim otworzył prawdziwą Puskę Pandory i wzbudził paniczny strach oraz popłoch wśród sporej grupy dobrze ustawionych, nowych właścicieli III RP. Na razie

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Równi i równiejsi


– trochę niechący – rządzący uchylili zaledwie rąbek tajemnicy, jak bogacili się w ostatnim 25-leciu polityczni wybrańcy narodu. Zarzuty kierowane przeciwko byłemu prezydentowi RP A. Kwaśniewskiemu wydają się być niezwykle poważne, a zarazem tak charakterystyczne dla procesu uwłaszczania się tzw. polskich elit w minionym procesie transformacji. Wielu przedstawicieli świata polityki, mediów i ludzi służb oraz tzw. „przyciął

królika” zgromadziło gigantyczne majątki w ciągu tego ćwierćwiecza. Często podejmując decyzje w sferze wyprzedzały majątku narodowego czyli kręcenia prywatyzacyjnych lodów czy zwykłej kradzieży publicznych pieniędzy. Gdyby powstała komisja śledcza w sprawie majątku byłego prezydenta A. Kwaśniewskiego odstonowałyby ona niewątpliwie prawdziwe kulisy licznych prywatyzacyjnych afer i patologię przemian i wielkich sukcesów

majątkowych ludzi władzy, jak i licznych biznesowych autorytetów. Moglibyśmy się dowiedzieć jak to naprawdę było z prywatyzacją TP SA, Polskich Hut Stali, warszawskiego STOEN-u, Huty Częstochowa, Drumetu, PZU na rzecz Eureco, LOT-u, Banku Śląskiego, FSM Bielsko-Biała na rzecz Fiata czy Stoczni Szczecińskiej. Nachalnie lansowani ze studia TVN-24, jak i choćby z tamów Gazety Wyborczej czy Pulsu Biznesu geniusze polskiej przedsiębiorczości mogliby całkowicie stracić swe aureole mistrzów gospodarczych i biznesowych sukcesów.

Dótychczas byli w Polsce równi i równiejsi wobec prawa. Za kradzież batonika wartości 99 gr. można łatwo trafić do więzienia, za przejście nie po pasach na tawę sądową, ale za kradzież fabryki czy banku wartości setek milionów czy miliardów złotych można tylko otrzymać prezydencki order. Główni macherzy, przez lata decydujący o podziale wspólnego narodowego tortu, wypinający pierś do orderów i zaszczytów, a jednocześnie skutecznie, bezwzględnie nabijających kabzę i własne portfele byli dotychczas zupełnie bezkarni.

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA


SKOK
ubezpieczenia

KRÓTKOTRWAŁY ROZKWIĆ, UPADEK I ZANIK NASZEGO PRZEMYSŁU

Po okresie ogromnej inflacji przewyciężonej wprowadzeniem złotego gospodarka polska, a wraz z nią podlaska, zaczęła się intensywnie rozwijać. Marka polska miała być – i była – gwarantem bardzo wysokiej jakości.

PODLASIE

Położenie naszych ziem w okresie II Rzeczypospolitej wydawało się bardzo korzystne tak ze względów gospodarczych, jak i politycznych. Nasz region znajdował się wówczas w centrum państwa polskiego. Poprawiła się komunikacja. Ze stolicą województwa Lublinem była ona co prawda – tak jak dzisiaj – stosunkowo słaba, znacznie lepsza za to – z innymi regionami. Węzłem komunikacyjnym był Brześć. Obok kluczowej linii kolejowej wschód zachód – istniała linia północ – południe, łącząca Chełm i Włodawę przez Brześć do Czeremchy i Białegostoku. Obecnie linia ta za Włodawą kończy się na przejściu granicznym z Białorusią. Połączenia te uzupełniała linia kolejowa Lublin – Parczew – Radzyń – Łuków. Rozbudowano również li-



Podlaska Wytwórnia Samolotów w Białej Podlaskiej zatrudniała siedmuset pracowników, a drugie tyle znalazło zatrudnienie w zakładach kooperujących

Wytwórnia samolotów, huta szkła, fabryki wyrobów betonowych, kafli oraz liczne cegielnie stanowiły – obok licznych zakładów przetwórstwa płodów rolnych – o sile gospodarczej przedwojennego Podlasia

nię kolejki wąskotorowej: z Roskoszy do Janowa z odgałęzieniem na Cieleśnicę (odcinek prywatny Stanisława Różyczki).

Inflacja i kryzys

Przeżywało państwo okresy prosperity, ale i czasy załamania. Pierwszy kryzys nastąpił już w 1923 roku w związku z hiperinflacją marki polskiej. Ceny i podatki rosły do niebotycznych roz-

miarów. Okres ten z miał jeden plus. Dzięki obniżeniu wartości podatków pozwolił na oddłużenie części majątków. Drugie załamanie pojawiło się ze

Motorem wykształcenia ludzi

Potencjał przemysłowy Podlasia był wypadkową jego zasobów: dominowała produkcja rolna i leśna. Ziemia- nie byli ludźmi wykształconymi, za-

zwyczaj kończyli studia ekonomiczne lub rolnicze. Przykładem mogą być wcześniej wspomniani Seweryn Świętopełk Czwertwyński oraz Stanisław Rosenwerth-Różyczka, czy właściciele Koroszczyzna – Leon Kuczyński, absolwent chemii rolniczej Uniwersytetu w Genewie, swego czasu najmłodszy wiekiem doktor w II Rzeczypospolitej lub Kazimierz Świętopełk Mirski, właściciel Worońca, absolwent Akademii Rolniczej w Stuttgarcie.

Ziemia i przetwórstwo

Jak kształtował się ten tzw. „przemysł wiejski” w poszczególnych powiatach Podlasia? W miarę rzetelne dane pochodzą z końca lat 20-tych XX wieku. W powiecie bialskim, gdzie wielka własność skupiała tylko 11% ziemi, istniały jedynie dwa majątki powyżej 1000 hektarów. Liczba przedsiębiorstw była tu niewielka i składały się na nią: dwie gorzelnie, browar, tartak oraz dwie cegielnie.

Odmienne sytuacja panowała w sąsiednich powiatach: radzyńskim i konstantynowskim. Tu wielka własność ziem- ska miała odpowiednio 28% i 27% gruntów. Liczba majątków powyżej 1000 hektarów wynosiła w obu powiatach po 11. Tu przemysł był bardziej

rozwinięty. W powiecie konstantynow- skim funkcjonowało dziesięć gorzelnii, browar, krochmalnia, trzy młyny, tartak, cztery cegielnie, dwie mleczarnie, maślarnia, serowarnia.

Podobnie było w powiecie radzyń- skim: jedenaście gorzelnii, browar, dwa młyny, trzy tartaki, sześć cegielni, mleczarnia i maślarnia.

Powiat włodawski, obejmujący część obecnego powiatu bialskiego i parczewskiego, prezentował niski stopień uprzemysłowienia. Działały w nim trzy gorzelnie, browar, dwa tartaki, trzy smolarnie, sześć cegielni, dwie mleczarnie i jedna maślarnia.

Fabryki miejskie

Inaczej kształtował się „przemysł miejski”. Rolę wiodącą na naszym terenie przejęła Biała Podlaska. Tu zbudowano największą inwestycją na Podlasiu: Podlaska Wytwórnia Samolotów, zatrudniająca prawie 700 osób, a drugie tyle znalazło pracę w zakładach ko- operujących.

Obok tej fabryki istniało szereg przed- sięwzięć o charakterze ponadlokalnym. Były to browar, pięć tartaków, sześć młynów, garbarnia, fabryka wy- robów cementowych oraz elektrownia miejska oraz wiele mniejszych firm. Podobnie rozwijał się Międzyrzec, gdzie dominowała obróbka szczeciny. W mieście istniało ponad czterdzieści firm, zajmujących się tą działalnością. Specyfiką Międzyrzecza były jednak fabryki niezwiązane z przetwórstwem rolnym: obsadek do piór, maszyn ro- lniczych, wag oraz mydła.

Radzyń Podlaski posiadał kilka fabryk: wyrobów ceramicznych, mydła, dwa młyny parowe, tartak oraz prywatną elektrownię miejską. Podobny poziom uprzemysłowienia reprezentował Par-

czew, gdzie obok huty szkła działała fa- bryka wyrobów betonowych, dwie ce- gielnie, dwa młyny, oraz fabryka wó- dek i likierów.

Terespol pozostawał w cieniu pobliskiego i znacznie większego Brześcia. Jedynym znaczącym przedsięw- ięciem były zakłady betonowe, prowa- dzące główną produkcję w pobliskich Mokranach.

W Janowie Podlaskim znajdowała się fabryka kafli, dwie garbarnie i dwa młyny. Trudno wymienić wszystkie zakłady i fabryki, zlokalizowane w pozostałych miejscowościach. Już jednak z powyższego rysuje nam się obraz z gołą odmienny od tego, jakim karmiono nas w czasach PRL-u. Podla- sie w tamtym czasie było nie tylko obszarem rolniczym, ale również terenem gdzie rodził się polski przemysł.

Czas upadku

Krótki okres rozwoju gospodarczego Rzeczypospolitej zakończył się w 1939 roku wraz z wybuchem wojny, które- rej Podlasie, choć leżące na zapleczu frontu, doświadczyło bardzo szybko. Już 3 września Niemcy zbombardowali największe zakłady PWS. Ziemia- nie trafili na Syberię lub do obozów koncentracyjnych, gdzie część z nich zginęła. Ocalałym nie zezwolono na powrót do swoich domów. Dawne majątki zostały przekształcone w PGR-y. Upaństwowiono większość miejskich fabryk. Żydów, którzy tworzyli pod- walny drobny przemysł, wymor- dowali Niemcy...

Po kwitującym przemyśle pozostały je- dynie jakże często zapomniane i niszc- zające zabytki techniki, stanowiące ostatni ślad naszego przemysłowego dziedzictwa.

WOJCIECH ŁOCHĘŃSKI



Przedwojenny białski młyn przy ul. Handlowej po dziś dzień służy jako magazyn

Fot. materiały własne

Fot. ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej

Truskawki na sernikowej pierzynie

W tym roku czerwiec rozpoczyna nas piękną pogodą, choć kilka dni bez upałów też jest wskazanych, ale aby nie dopadła nas chandra z powodu niedostatku promieni słonecznych przygotowałam dzisiaj coś ekstra! Truskawkowe szalerstwo już opanowało mój dom, a ponieważ to moje ulubione owoce, nie mogło zabraknąć też jednego z pysznych przepisów przygotowanych specjalnie dla czytelników Tygodnika Podlaskiego. Jeśli pieczenie nie jest waszym konikiem, dzisiejszy pomysł jest dedykowany dla was, a kiedy temperatura na zewnątrz mocno podskoczy, to ten deser z pewnością Was ochłodzi delikatną sernikową pianką.

- Składniki:**
- 200 g herbatników maślanych
 - 100 g masła
 - 500 g mascarpone
 - 400 ml śmietanki 30%
 - 1 torebka cukru waniliowego
 - 4 łyżki cukru pudru
 - 3 łyżeczki żelatyny
 - truskawki

Przygotowanie:

Herbatniki zmielić na pył malkserem lub wyspać do siatki i roznieść wałkiem. W międzyczasie roztopić masło, wlać do ciastek i dokładnie wymieszać. Żelatynę zalać kilkoma łyżkami zimnej wody i odstawić. Masę z ciasteczek wylepić dno tortownicy i wstawić do lodówki. Śmietankę ubić na sztywno, dodać cukier waniliowy i cukier puder, dodawać mascarpone po łyżce i mieszać, aż masa się potęży. Żelatynę rozpuścić w kilku łyżkach gorącej wody, rozmieszać, wlać do masy i wszystko jeszcze raz porządnie wymieszać, Masę przełożyć do formy i wstawić do lodówki, a gdy stężeje, wierzch obficie obłożyć truskawkami.



Lulu Home

Fot. lulu-home.blogspot.com

Smaczno! Lulu

Więcej inspiracji znajdziecie na blogu lulu-home.blogspot.com

Ile zapłacimy?

Tydzień temu w białskich hurtowniach za 2 kg truskawek musieliśmy zapłacić 9,90 zł. Obecnie cena spadła do 6,90 zł. Sklepy sieciowe rozpoczęły sprzedaż od 6 – 7 zł za kg niezbyt ładnych owoców. Nie mają one szansy konkurować z produktem bezpośrednich sprzedawców, a jednocześnie plantatorów. Spotkamy ich na miejskich targowiskach przy al. 1000-lecia oraz na tzw. „babskim rynku”: w zaułku ulicy Przechodniej i Janowskiej w Białej Podlaskiej. Można też skorzystać z ulicznych punktów sprzedaży. Jeszcze tydzień temu kilogram kosztował 6 – 7 zł, obecnie zaś – 4 zł za kg. Podobne ceny obowiązują „przy drodze”, gdzie

wiele miejsc na trasie do Lublina czy Warszawy przy wyjeździe z Białej Podlaskiej czerwieni się dojrzałymi owocami. Sprzedawcy zgodnie potwierdzają, że tegoroczna cena jest znacznie niższa, w porównaniu do ubiegłego sezonu, choć ilość owoców jest mniejsza niż w roku ubiegłym.

WIĘCEJ NA:
tygodnikpodlaski.pl



Fot. Małgorzata Tymoszyk

SSAK MORSKI	BĘDŃA OTACZAJĄCA KOŚCI	TRUMIENIE PALEŃ SIĘ ŁADA	NARTY	POGROSKA WOLNE MIEJSCE	MALŻENSTWO Z SIÓSTRĄ ZMARŁEJ ŻONY	CHOROBA PŁUC DO PODELEWANIA WOŚLIN	IMIE PREZENTERKI MEYNAŃSKIEJ	
	3		DZIEŃ KLASYCZNE MIASTO WE WŁOSZECH					
BADACZ HISTORII UBIOKÓW				10	7			
			PRZYJMIE KWIAFY Z SIERPŃNIA CIĄGIEM			5		
KACYK, BYGHITARZ STOS	2				PŁYNNA PRZYPRAWA DO POTRAW	15		
CZEŚĆ GRAJĄCEJ WIEŻY				ROŚNIE NA ŁĄCE	12			
IMIE ŻONY BORYSA JELCYNA		16			DRUŻYNA SPORTOWA ZŁOŻONA Z NALEPSZYCH ZA WODNIKÓW RÓŻNYCH KLUBÓW		MILOSNIK PIĘKNA	
							JAN MATEJKO	
JEDZIE NA SYGNALE	UNOSI SIĘ NAD GRZĘ ZAWISKIEM	RELAKS, PRÓŻNOWANIE	KAMIEŃ JUBILERSKI	SIEĆ DO POŁOWU RYB DENNYCH	DAWNA PROWINCJA W REPUBLICE POŁUDNIOWEJ AFRYKI	DOM LISA	LEK PRZECIBÓLOWY	GRECKI BÓG KRWAWEJ I OKRUTNEJ WOJNY
CZEŚĆ NOGI				9		4		8
KRESZONO, WE URZĄDZENIE DO KOMUNIKACJI					"STRASZNY DWÓR" MONIUSZKO			
13				OTWÓR WULKANICZNY				6
OBNIŻKA CENOWA PAROBKEM		14			PARYSKI RZĘZMIESZK			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

Sophie Lutz Niewidoczne dla oczu. Przejmujące świadectwo o miłości ukrytej

Prawdziwe, szczerze i budujące świadectwo Sophie Lutz – matki głęboko upośledzonej umysłowo Philippine. Autorka nie tylko kreśli portret swej córki, ale opowiada także o tym, jak ona sama oraz jej najbliżsi dojrzewali do pełnienia roli, postawionej przed nimi przez Opatrzność.

Sophie Lutz, mama czwórki dzieci – w tym głęboko upośledzonej Philippine – pisze o swojej trudnej codzienności, o zwątpieniu, kryzysach, ale i oparciu, jakie daje jej Bóg.

Zaprasza Czytelnika do swojego świata, w którym panują wiara, miłość i nadzieja.

KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie książki „Niewidoczne dla oczu. Przejmujące świadectwo o miłości ukrytej” – Sophie Lutz, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Czy autorka prezentowanej książki przedstawia w niej portret swojej córki?

- a) Tak
 - b) Nie
- Wyslij SMS pod numer 7248 o treści tpksiazka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 13 czerwca do 18 czerwca do godz. 15.59. Wygrywają trzy pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



Sophie Lutz
Niewidoczne dla oczu
Przejmujące świadectwo o miłości ukrytej

Święty Wojciech
wydawnictwo

AGD/RTV

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie, Tel. 513 339 241

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ parkietu prosto od producenta, Tel. 793 059 190

MATRYMONIALNE

SAMOTNY 44-latek. Poznam normalna uczciwa i miła kobietę na stałe. Radziny Międzyrzec lub ok., Tel. 693 792 782

SAMOTNY miły zadbany uczciwy lat 48, pozna kobietę do st. zw. Z ok. Lublina i z woj. lubelskiego! Proszę o kontakt! Warto! Tel. 514 776 075

WDOWA, bezdzietna, 48 lat, niepaląca, studia, szukam przyjaznej duszy, Tel. 518 024 327

MEBLE

MEBLE dębowe, witryny, stoły, krzesła, kanapa skórzana, zegary, wyprzedaż, Tel. 791 919 914

SPRZEDAM regał meblowy alba z szafą w dobrym stanie 3.20 m i fotel rozkładany jasny bez. Tel. 508 264 543

MOTORYZACJA

VOLVO 10, śmieciarka z prasą 22 m3, 3 – osiowa, rok prod. 1991 cena 50.000, Tel. 504 648 169

VOLKSWAGEN Passat combi, 1991, 1.9d., 1800 zł, Tel. 603 376 572

SAMOCHÓD ciężarowy ZIL wywrotka trzysosiowa. r. prod. 2000, cena 22.500, Tel. 504 648 169

VOLKSWAGEN LT 31, wywrotka trzysosiowa. r. prod. 1995, cena 8700, Tel. 504 648 369

NAUKA

KURSY 60 GODZ.

NA LICENCJĘ POŚREDNIKA LUB ZARZĄDCY NIERUCHOMOŚCI

WYMÓG ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE NOWOŚĆ, PROMOCJA

TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

KURSY, SEMINARIA:

KOSZTY BUDOWY BUDYNKÓW ENERGOOSZCZĘDNYCH, TERMOWIZJA, DORADCA ENERGETYCZNY – NOWOŚĆ

TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM dom działka 541 m kw cena 60000, Tel. 784 527 182

DOM 140 mkw 1500 zł mkw działka 750 mkw 100 tys. zł ul. Wróblewskiego 11, Biała Podlaska, Tel. 501 459 558

DOM jednorodzinny, gospodarczy, działka – tanio sprzedam, M-c Podl., Tel. 83 371 33 01

SPRZEDAM M 3 48,6 m kw. do zamieszkania. 150 000 zł, do negocjacji – Biała Podlaska Tel. 506 776 686

SPRZEDAM M 3 48,6 m kw. do zamieszkania. 150 000 zł. do negocjacji – Biała Podlaska Tel. 506 776 686

ODZIEŻ

GARNITURY KAAPPO Biała. Podl. Zamkowa. Rabat aż 99 na wybrane modele, Tel. 535 939 512

PRACA ZATRUDNIĘ

PRACOWNIKA do baru nad jeziorem, Tel. 508 632 584

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ
KAT. C + E
NA TRASY PO KRAJU
TEL. 605-303-420

ROLNICZE

KOMBAJN zbożowy John Deere 970, heder, sprawa-dzony, gotowy do żniw, Tel. 510 628 303

SPRZEDAM siewnik robiony, kultywator, bdb stan, Parzew, Tel. 507 225 906

CIĄGNIK rolniczy Renault. 3 cylindrowy, rok prod. 1987 cena 18.700, Tel. 504 648 169

KUPIĘ kosa i pługi, Tel. 721 219 560

SPRZEDAM spichrz z bali oszalowany gm. Drelów, cena 5000 zł, Tel. 665 484 955

RÓŻNE

SPRZEDAM wagę gospodarczą 150 zł, Tel. 500 201 821

USŁUGI

POTRZEBUJESZ gotówki? Bezpieczna pożyczka, Tel. 536 274 568

CENTRUM odszkodowań profesjonalne dochodzenie

POLGAZ GAZOL
ZAMAWIANIE GAZU
TEL. BEZPŁATNY
800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

roszczeń za wypadki komunikacyjne, w pracy i rolnictwie Biała Podlaska Plac Wolności 12 Tel. 730 126 444

GEODEZJA – pomiary nieruchomości – tyczenie budynków – pomiary powykonawcze budynków i przyłączy – mapy do celów projektowych Tel. 725 366 557, 667 936 400

POLEROWANIE lamp przednich, Polerowanie i Lakierowanie samochodów, Tel. 510 388 778

PIASKOWANIE, Tel. 606 582 486

POŻYCZKI chwilówki do 1000 zł, Tel. 733 633 007

TYNKI cem – wap docieplenia i ogólnobudowlane, Tel. 507 325 242

ZDROWIE

MEDYCYNA estetyczna i anti-aging lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel botox, kw. hialuronowy, peelingi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości, Tel. 501 620 981

ZWIERZĘTA

ZNALEZIONO suczkę typu Maltańczyk biało-beżowa na ul. Warszawskiej dn. 31.05.2014 r. właściciela prosimy o kontakt pod nr. Tel. 605 242 520

ODDAM 2-miesięczną piękną suczkę, Tel. 660 300 242

Masz za wysokie składki OC i AC?
Odwiędz nas a zajmiemy się Twoją polisą

UBEZPIECZENIA
MultiAssist
rozwiązania na życie



Biała Podlaska, ul. Parkowa 13, tel. 506 939 770
www.multi-assist.pl

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAZOWE, KOJCE

Dowóz, montaż gratis!
www.robstal.pl **RATY**

Producent 25 740 42 02, 81 440 64 69
509 038 426, 85 733 82 11

GoldStal
Kowalstwo Artystyczne

Hrud 21b, 21-500 Biała Podlaska
www.goldstal.pl tel. 509 714 800

CUK | UBEZPIECZENIA

Obniżymy cenę
Twojego
OC i AC

Zadzwoń lub przyjdź!

Biała Podlaska, al. Tysiąclecia 2a (obok kina) 83 311 31 34

ADAMPOL SA
Małaszewicze, ul. Celna 45, Wolny Obszar Celny (WOC)

- NAPRAWY BLACHARSKO-LAKIERNICZE
- HYDRAULIKA SIŁOWA-SERWIS
- NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH

KONTAKT:
tel. 783 947 393 / 504 158 120

E-MAIL:
lakierniadm@adampolsa.com.pl

ZAPRASZAMY:
Poniedziałek-Piątek 8.00 - 18.00

!!!POMOC DROGOWA 24h!!!

Instrukcja dodawania ogłoszeń:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków.

Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. poniższego wzoru:

tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu

Kody rubryk:

- tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: AGD
- tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: BUDOWLANE
- tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: KSIĄŻKI
- tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: MATRYMONIALNE
- tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: MEBLE
- tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: MOTORYZACJA
- tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: NAUKA
- tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
- tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI WYNAJME
- tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

- tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: ODDAM-PRZYJME
- tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę: ODZIEŻ
- tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę: PRACA PODEJMĘ
- tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: PRACA ZATRUDNIĘ
- tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: ROLNICZE
- tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: RÓŻNE
- tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: USŁUGI
- tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: ZDROWIE
- tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: ZWIERZĘTA

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000zł.555444333

Memoriał Kazimierza Rybaka

SIATKÓWKA

W najbliższy weekend na obiektach ZWWFiS rozegrany zostanie I Memoriał Kazimierza Rybaka. Drużyny zostaną podzielone na dwie grupy A i B, w których będzie obowiązywał system „każdy z każdym”, następnie po przerwie obiadowej rozegrane zostaną spotkania finałowe C, B, A; odpowiednio o V, III i I miejsce. Mecze rozegrane zostaną do 2 wygranych setów do 25 punktów (ewentualny tie-break do 15 punktów). Grupa A (ul. St. Marusarza 8) SPS 4CV Garwolin, Drużyna Absol-

wentów AWF, KS Zakład Karny Biała Podlaska. Grupa B (ul. Akademicka 2) KS MOSiR „Huragan” Międzyrzec Podlaski, AZS AWF Biała Podlaska, UKS IFLO Kosmet Hurt Biała Podlaska. Program turnieju: 9:30 – przyjazd uczestników, 9:50 – wyprowadzenie zespołów, 10:00 – uroczyste otwarcie turnieju, 10:30-14:00 – mecze grupowe, 14:00-15:00 – przerwa obiadowa, 15:30-17:30 – mecze finałowe, 17:30 – zakończenie turnieju, wręczenie pucharów i nagród, 18:00 – spotkanie towarzyskie, prezentacja sylwetki trenera Kazimierza Rybaka.



Legenda białskiej siatkówki Kazimierz Rybak

ANNA BODASIŃSKA ORGANIZATOR MEMORIAŁU

Jak doszło do tego, że Memoriałem upamiętniona zostanie legenda białskiej siatkówki?

Pomysł organizacji turnieju narodził się z potrzeby serca. To jest nasz dług wobec trenera Rybaka (mój osobisty i innych osób, związanych z Uczelnią i piłką siatkową w naszym mieście). Nie wyobrażam sobie, że można o tym człowieku zapomnieć. Nie da się przejść obojętnie obok tego, co zrobił dla nas siatkarek, siatkarzy czy ogólnie dla siatkówki w naszej Uczelni, w klubie AZS czy w Białej Podlaskiej.

Jakie ekipy będziemy mogli zobaczyć podczas zawodów?

Wychowankowie trenera Kazimierza Rybaka grają i szkolą w całej Polsce. Zawodnicy większości zaproszonych zespołów pamiętają trenera, i o to nam przede wszystkim chodziło. Duże grono wśród nich stanowią Jego wychowankowie (KS Zakład Karny Biała Podlaska, zespół Absolwentów), którzy aktualnie jeszcze trenują piłkę siatkową lub zajmują się szkoleniem w tej dyscyplinie (Jakub Sokołowski – trener SPS 4CV Garwolin, Marcin Śliwa – trener KS MOSiR „Huragan” Międzyrzec Podlaski).

Jeszcze nie odbyła się I edycja Memoriału, a organizatorzy mają już plany na kolejne edycje?

Oczywiście chcielibyśmy, żeby I Memoriał Kazimierza Rybaka był początkiem cyklicznych turniejów w Białej Podlaskiej. Marzy nam się, by organizować na zmianę turniej kobiet i mężczyzn, z udziałem drużyn z wyższych lig.

Dobrze znałaś trenera Kazimierza Rybaka?

Pierwszy raz spotkałam się z Jego warsztatem trenerskim na obozie kadry junierek w Łomży, później już jako studentka i zawodniczka KA AZS AWF Biała Podlaska trenowałam pod jego okiem i w końcu jako uczeń, współpracownik, czy koleżanka z WWFiS w Białej Podlaskiej. Tych wspomnień nie da się wymazać, tak jak nie można zapomnieć pewnych powiedzeń trenera Rybaka: „pach, pach” – jak krzyczał podczas pokazu ćwiczenia, „si?” – jasne, zrozumiałe? czy wreszcie – „smaż kawę”, jak mawiał gdy zaglądał do mojego do pokoju. Trener był człowiekiem nietuzinkowym: nie korzystał z telefonu komórkowego, komputera, nie posiadał prawa jazdy... Miał za to przepiękny charakter pisma, bogate słownictwo i talent do rysowania – umiał przedstawić każde ćwiczenie w formie graficznej. Na Jego biurku zawsze panował porządek. Do końca pracy zawodowej prowadził wykłady w sali gier, do których potrzebował tylko kredy, tablicy i gąbki. Miał w sensie pozytywnym „ADHD”: nie mógł siedzieć spokojnie, często wykonywał przeróżne „sztuczki” z piłką. Na szyi zawsze miał zawieszony gwizdek. Dużo żartował. Rzadko chwalił. Był krytyczny w sprawach dydaktyki. Często polemizował (najczęściej ze Sławkiem Bodasińskim – trenerem piłkarzy ręcznych). Nigdy nie nazywał nas po imieniu – stosował przezwiska (Mała, Bodaś). Miał znajomych w całej Polsce, zawsze ktoś, gdzieś Go pozdrawiał. Dużo czytał i lubił dyskutować. Był wrażliwym człowiekiem, bardzo tolerancyjnym i bezpośrednim. To był mój nauczyciel, trener, mistrz i przyjaciel.

Janowski Bieg Papieski

SPORT SZKOLNY

Po raz dziewiąty w Janowie Podlaskim rozegrano Bieg Papieski. Na starcie stanęło 402 uczniów szkół z naszego terenu. Dziewczęta rocznik 2005-06: 1. Izabela Marczak SP Dobryń Duży, 2. Małgorzata Golik SP nr 1 Biała Podlaska, 3. Elina Dzeytowa SP nr 1 Biała Podlaska. 2003-04: 1. Ewelina Każdźcio SP Woskrzenie Duże, 2. Paulina Kowal SP nr 1 Terespol, 3. Wiktoria Segeń SP Chotyłów. 2005: 1. Justyna Bajkowska SP Łomazy, 2. Ewelina Barmosz SP nr 1 Terespol, Małgorzata Kurasieńska SP nr 1 Terespol. 2001: 1. Martyna Nowosielska Martyna SP Leśna Podlaska, 2. Ewelina Przytucka SP Łomazy, 3. Wiesława Szpura SP Drelów. 2000: 1. Sara Zagajska GM Sławatycze, 2. Adrianna Borysiewicz GM Chotyłów, 3. Beata Pham GM Chotyłów. 1998-99: 1. Klaudia Mazuryk GM nr1 Wisznice, 2. Małgorzata Klimczuk GM Janów Podlaski, 3. Paula Siedlanowska GM Drelów. 1995-97: 1. Paula Prudaczuk LO Wisznice, 2. Julia Markowska ZSZ nr 1 Biała Podlaska, 3. Aneta Chromczuk ZSZ nr 1 Biała Podlaska. Chłopcy rocznik 2005-06: 1. Adrian Suwalski SP Sławatycze, 2. Xavier Skubisz SP Chotyłów, 3. Ja-

kub Szewczuk SP Janów. 2003-04: 1. Patryk Suwalski SP Sławatycze, 2. Krystian Kajka SP Woskrzenie Duże, 2. Jan Daniluk SP nr 2 Terespol. 2002: 1. Wojciech Pawłowicz SP Rokitno, 2. Mikołaj Hołownia SP Huszcza, 3. Bartosz Klebaniuk SP Rokitno. 2001: 1. Adam Wawryszewicz SP nr 1 Terespol, 2. Mateusz Zagajski SP Sławatycze, 3. Dawid Zagajski SP Sławatycze. 2000: 1. Kamil Tokarski GM Łomazy, 2. Piotr Korniluk GM Zalesie, 3. Eryk Hordejuk GM Łomazy. 1998-99: 1. Rafał Klimek GM nr1 Wisznice, 2. Grzegorz Olszewski GM Rokitno, 3. Paweł Iwaniuk GM Janów Podlaski. 1997: 1. Damian Zagajski LO Wisznice, 2. Dominik Dębowski ZSZ nr 1 Biała Podlaska, 3. Maciej Kurenda ZSE Międzyrzec Podlaski. 1995-96: Jarosław Oleszczuk ZSZ nr 1 Biała Podlaska, 2. Paweł Klujewski ZSZ Rzemieśnicza Biała Podlaska, 3. Kamil Tomczak ZSZ nr 1 Biała Podlaska. Klasyfikacja Końcowa do Współzawodnictwa Sportowego : Igrzyska : 1. SP 1 Terespol 86 pkt., 2. SP Sławatycze 44 pkt., 3. SP Łomazy 42 pkt. Gimnazjada: 1. Gim Rokitno 40pkt., 2. Gim Piszczac 32pkt., 3. Gim 1 Wisznice 31pkt. Licealiada: 1. ZSZ 1 Biała Podl. 63 pkt., 2. LO Wisznice 32 pkt., 3. ZS Rzemieśnicze 23 pkt.



Uczestnicy biegu na starcie

Superbike

SPORTY MOTOROWE

W miniony weekend na białskim lotnisku odbyła się IV runda Pucharu Superbike. W kategorii do 600 ccm wygrał Piotr Mucha, wyprzedzając Piotra

NASZ PATRONAT

Kloczko i Konrada Pawluczuka. W kategorii powyżej 600ccm najlepszym okazał się Damian Zawadzki, drugie miejsce zajął Kamil Wawruszak, a trzecie Marek Dobkowski.



Tak ścigano się na białskim lotnisku



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

Jedenastego grudnia minionego roku Kamil Paszkowski, członek zarządu MKS Podlasie, umieścił na jednym z portali internetowych swój felieton pod tytułem „Cata prawda i tylko prawda o drużynie Podlasia”, w którym precyzyjnie wyjaśniał co się dzieje w klubie i z jakiego kalibru problemami musi się on borykać. Zakończył

OKIEM DZIENNIKARZA

Kamil miał rację

konkluzją: „...Reorganizacja ligi nie taka straszna jak ją malują. Wiosną walczyć będziemy o jak najlepszą pozycję. Realny w mojej opinii jest 7 plac w tabeli. Utrzymanie III ligi w Białej to priorytet...” Jaka była wiosna dla Podlasia – wszyscy widzieliśmy. Z jednej strony cudem (korzystane przepisy, bramka Żurawskiego), a z drugiej – ciężką pracą (wygrana z Hetmanem w Zamościu oraz remis z Jarostawiem i Sokotem) udało się utrzymać III ligę w mieście nad Krzną. Na jednej ze stron informacyjnych anonimowy kibic

po każdej porażce Podlasia umieszczał wyżej cytowaną wypowiedź Kamila... Na finiszu III ligi Podlasie co prawda nie zajęło siódmego miejsca, ale priorytetowy cel został zrealizowany. Na ręce Kamila chciałbym przekazać podziękowania tym wszystkim, których praca przyczyniła się do tego, że w Białej Podlaskiej znowu będziemy mogli oglądać III-ligowe spotkania. Dodam jednak, że nie zawsze nasz zespół będzie mógł liczyć na wyjątkowy splot niebывale szczęśliwych okoliczności jak w minionym sezonie.

Finał Coca Cola Cup

SPORT SZKOLNY

W Dniu Dziecka w Lublinie rozegrano w ramach Gimnazjady finał Coca-Cola Cup w piłce nożnej. W rywalizacji chłopców z grupy wyszły PGM Łomazy i PGM 4 Biała Podlaska. Uczniowie z Łomaz odpadli w 1/8 finału po

porażce z ZS Stanin 0:2, białczanie natomiast dotarli do finału, gdzie po rzutach karnych musieli uznać wyższość PGM 16 Lublin. Wśród dziewcząt z grupy nie udało się wyjść PGM 4 Biała Podlaska, ale ich koleżanki z PGM Łomazy dotarły do finału, gdzie minimalnie uległy PGM 16 Lublin 1:3.



Wicemistrzowie województwa z Łomaz i Białej Podlaskiej

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI SĄ KASY STEFCZYKA

III LIGA URATOWANA

Podlasie Biała Podlaska pozostaje na kolejny sezon w gronie trzecioligowców.

PIŁKA NOŻNA

Białczanie dokonali tego rzutem na taśmę i z wydatną pomocą swego byłego zawodnika Marcina Żurawskiego (Tomasovia), który w 90 minucie meczu Hetman – Tomasovia wykorzystał rzut karny dający upragniony przez Podlasie wynik w tym meczu.

Samo Podlasie w Sieniawie zremisowało 0:0. Tym samym wyprzedziło Hetman w tabeli. W związku z tym, że w przyszłym sezonie III liga ma liczyć 18 ekip, z II ligi spadły do naszej grupy dwie drużyny (Motor Lublin i Stal Rzeszów) z ligi spadają ekipy z miejsc 13-17 (Stal S., Polonia, Podlasie, Hetman, Omega) o ile Resovia wyjdzie zwycięsko z baraży, lub 12-17 (jak wyżej oraz Orzeł) w wypadku porażki rzeszowski w barażach o II ligę. W obu tych wypadkach z ekipą zajmujących najwyższe miejsce spadkowe należąca do Lubelskiego Związku

Piłki Nożnej są podopieczni Roberta Różańskiego. Ponieważ LZPN zdecydował, że z IV ligi awansuje jedna ekipa, to miejsce gwarantuje Podlasiu byt w III lidze.

Nasz drugi trzecioligowiec remisując u siebie z Lublinianką 1:1 ostatecznie rozgrywki zakończył na ósmym miejscu, co może niezbyt cieszyć, gdyż jeszcze miesiąc temu radzynie byli liderem III ligi i mieli duże szanse na jej wygranie i udział w barażach o drugi front.

Panie z AZS PSW zakończyły zmagania porażką na własnym boisku z Piasecznem 0:1. Tym samym zajęły one ósmą pozycję w lidze. Mistrzem Polski został Medyk Konin, srebro wywalczył Górnik Łęczna, a brąz AZS Wrocław. Do I ligi spadają Goł Częstochowa i wycofana z rozgrywek Unia Racibórz. Na ich miejsce wchodzi Olimpia Szczecin, Stilon Gorzów Wielkopolski, Czarni Sosnowiec i iFC AZS AWF Katowice.

W przyszłym sezonie ekstraklasa liczyć będzie 12 ekip.

Lutnia Piszczac ma jeszcze cień szansy na pozostanie w IV lidze. Mimo porażki 0:5 w Lubartowie w minionej ko-

lejce, jeżeli wygra wszystkie spotkania do końca sezonu (trzy mecze) i zdoła wyprzedzić Spartę (sześć punktów przewagi) i Janowiankę (dziewięć punktów).



Kibice w Białej odetchnęli z ulgą: ich Podlasie zostaje w III lidze

Piłkarski weekend

PIŁKA NOŻNA

Liczą się tylko zwycięstwa

W najbliższy weekend Lutnia Piszczac podejmuje u siebie Roztocze Szczecbrzeszyn. Jeśli wygra to spotkanie, a Janowianka nie zdobędzie punktów z Lewartem, to zachowa szansę na utrzymanie. Nasz typ: Wygrana Lutni.

Klasa okręgowa

Bizon Jeleniec – EKS Łazy, Niwa Łomazy – Janowia Janów Podlaski, Orkan Wojcieszów – Huragan Międzyrzec Podlaski, Sokół Adamów – Grom Kąkolwnica, Unia Żabików – Granica Terespol, Victoria Parczew – GLKS Rokitno, LZS Dobryń – Dwernicki Stoczek Łu-

kowski. Wszystkie mecze w niedzielę.

Klasa A

Agrosport Leśna Podlaska – GLKS Roskosz-Grabanów, Start Gózd – Polesie Serokomla, Tornado Branica-Suchowolska – Orzeł Czemierniki, Tur Turze Rogi – Olimpia Okrzeja, Tytan Wisznice – LKS Milanów, Wenus Oszeppalin – Hutnik Huta Dąbrowa, Dąb Dębowa Kłoda – Gręzovia Gręzówka. Wszystkie mecze w niedzielę.

Klasa B Grupa I

Absolwent Domaszewnica – Wodnik Siemień, Lutnia II Piszczac – Kanzas Konstantynów, Grom Sosnowica – LZS Sielczyk. Wszystkie mecze w niedzielę.

AZS PSW Biała Podlaska – GOSiRki Piaseczno



0:1 (0:0)

Bramka: Flegel 75



AZS PSW: Kanclerz – Anna Sosnowska, Aleksandra Sosnowska, Orzepowska (46 Kusiak), M. Bujalska, Bołko, Konieczna, Wiatrzyk, J. Bujalska, Edel, Szumilo

Orleńta Radzyń Podlaski – Lublinianka



1:1 (0:1)

Bramki: Zarzecki 62 – Sobiech 39



Orleńta: Stężala – Leszkiewicz, Zarzecki, Łakomy, Kazubski, Kot, Tymosiak, Król (56 Struk), Zmorzyński (88 Chorolski), Oziemczuk, Hotoweńko (60 Pliszka)

Sokół Sieniawa – Podlasie Biała Podlaska



0:0

Podlasie: Chojak – Szymański, Mirończuk, Konaszewski, Kacik, Wiraszka, Leśniak, Jarzyna, Kocoł, Romaniuk



Lewart Lubartów – Lutnia Piszczac



5:0 (1:0)

Bramki: Mitura 11, Struski 50, D. Niewęglowski 63, 90, Michna 73



Lutnia: Gabrysak (80 Kijora) – Jaszczynski, Węgorowski, Cydejko, D. Mielnik, Korzeniewski, Tyrka, (35 M. Strojek), L. Strojek, Gromys, Biegajto, Trochimiuk (65 J. Mielnik)

EKSTRALIGA

18. kolejka:

AZS PSW – Piaseczno 0:1
Bydgoszcz – Górnik Łęczna 1:1
Unia – Medyk 0:3 walkower
Zagłębie – Mitech 7:0
AZS – Goł 4:0

1. Medyk	18	52	96-9
2. Górnik	18	35	43-22
3. AZS	18	33	42-27
4. Mitech	18	30	35-35
5. Zagłębie	18	27	36-24
6. Piaseczno	18	20	25-41
7. Bydgoszcz	18	17	21-40
8. AZS PSW	18	14	12-44
9. Goł	18	6	10-82
10. Unia	18	22	37-32

III LIGA

34. kolejka:

Stal K. – Polonia 3:1
Resovia – Avia 1:0
Stal S. – Izolator 2:1
Orleńta – Lublinianka 1:1
Omega – Orzeł 2:0
Sokół – Podlasie 0:0
Jarosław – Karpaty 5:1
Hetman – Tomasovia 0:1

1. Resovia	32	67	60-24
2. Jarosław	32	58	42-22
3. Tomasovia	32	55	45-29
4. Stal K.	32	52	56-40
5. Izolator	32	53	62-44
6. Karpaty	32	52	54-38
7. Sokół	32	51	53-34
8. Orleńta	32	50	43-34
9. Chetmianka	32	50	48-36
10. Avia	32	49	46-33
11. Lublinianka	32	42	42-43
12. Orzeł	32	40	36-61
13. Stal S.	32	38	28-41
14. Polonia	32	28	35-54
15. Podlasie	32	28	27-65
16. Hetman	32	28	31-65
17. Omega	32	18	18-63

IV LIGA

27. kolejka

Górnik II – Sparta 5:1
Orion – Opolanin 0:2
Powiślak – Orleńta 2:2
Unia – Stal 5:2
Roztocze – Hetman 0:0
Lewart – Lutnia 5:0
Ruch – Janowianka 2:1
Łada – Victoria 2:1

1. Górnik II	27	56	61-37
2. Hetman	27	56	64-25
3. Lewart	27	55	58-21
4. Powiślak	27	50	51-26
5. Ruch	27	47	64-48
6. Orleńta	27	43	55-31
7. Opolanin	26	41	46-41
8. Victoria	27	40	51-47
9. Orion	27	40	40-39
10. Łada	27	39	46-28
11. Janowianka	27	34	40-42
12. Sparta	27	32	45-53
13. Lutnia	27	26	32-63
14. Roztocze	26	26	31-53
15. Stal	27	14	24-104
16. Unia	27	13	26-70

Dobre wieści:

Pożyczka 5000 zł

z ratą 75 zł miesięcznie*

KASY STEFCZYKA

kasystefczyka.pl
801 600 100
koszt wg taryfy operatora

*Całkowita kwota kredytu: 5000 zł, czas obowiązywania umowy – 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 74,71 zł oraz ostatnia 120. rata: 74,19 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 13% (zmienna), prowizja 5% tj. 250 zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 15,29%, całkowita kwota do zapłaty: 9214,68 zł, w tym odsetki: 3964,68 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 03.03.2014 r.

„Lekka Pożyczka” dostępna do 31.12.2014 r. Liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna) w danej kasie. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.